

Sygnatura akt: V GC 312/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 sierpnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Zielonej Górze, Wydział V Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Górniak

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Aneta Pikul

po rozpoznaniu w dniu 04 sierpnia 2015 r. w Zielonej Górze

na

sprawy : M. B.

: E. L.

o zapłatę 12562,93 zł

I. zasądza od pozwanej **E. L.** na rzecz powoda **M. B.** kwotę 12.562,93 zł (dwanaście tysięcy pięćset sześćdziesiąt dwa złote 93/100) wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 10.000 zł od dnia 09.01.2014r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3046,00 zł (trzy tysiące czterdzieści sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

SSR Wojciech Górniak

\$%\$V/GC/312/14

Sygnatura akt: V GC 312/14 WG

UZASADNIENIE

Powód **M. B.** wystąpił przeciwko **E. L.** z pozwem o zapłatę kwoty 12.562,93 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 10.000 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, domagając się nadto zwrotu kosztów postępowania wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że nakazem zapłaty z dnia 7 maja 2013 r. Sąd Rejonowy w Zielonej Górze Wydział Gospodarczy w sprawie o sygn. akt V GNc 1049/13 nakazał stronie pozwanej Przedsiębiorstwu (...) sp. z o.o. aby zapłaciła na rzecz powoda kwotę 34.476,90 zł oraz kwotę 2.848 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Wierzyciel wszczął postępowania egzekucyjne (sygn. akt KM 1988/13), jednakże w związku ze stwierdzeniem bezskuteczności egzekucji z majątku pozwanego postępowanie umorzono. W oparciu o art. 299 k.s.h. powód wezwał pozwaną do zapłaty należności wynikającej z tytułu wykonawczego. Pozwana do dnia wniesienia pozwu nie uiściła żądanej należności. Pismem z dnia 20.12.2013 r. poinformowała, że od dnia 05.04.2013 r. nie pełni funkcji prezesa zarządu.

W dniu 06.02.2014 r. referendarz sądowy wydał **nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym**, od którego pozwana skutecznie wniosła **sprzeciw** zaskarżając go całości i wnosząc o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwana wskazała, że z dniem 02.04.2013 r. przestała pełnić funkcję członka zarządu – tego dnia złożyła w siedzibie (...) sp. z o.o. rezygnację z funkcji prezesa zarządu. W dniu 30.04.2013 r. wszystkie

udziały w spółce zostały zbyte na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.. W umowie tej w § 3 pkt 5 kupujący zobowiązał się zwolnić sprzedającego lub członków jego organów z wszelkich roszczeń na rzecz osób trzecich, które mogą wynikać z tytułu posiadania przez sprzedającego udziałów oraz pełnienia przez sprzedającego funkcji członka organu spółki. Wszelkie roszczenia powinny być więc kierowane do (...) sp. z o.o. Od chwili rezygnacji z funkcji prezesa zarządu i zbycia udziałów pozwana nie miała żadnego wpływu na to, co się dzieje w (...) sp. z o.o. W chwili zgłoszenia rezygnacji z funkcji prezesa zarządu i do chwili zbycia udziałów sytuacja spółki była dobra, nie zachodziły przesłanki do złożenia wniosku o wszczęcie postępowania układowego lub upadłościowego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Spółka Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w Z. w dniu 30.10.2012 r. zleciła M. B. wykonanie prac polegających na dostawie i montażu balustrad w obiekcie Bazy Śmigłowcowej w P. przy ul. (...). Na skutek wykonanych prac powód M. B. wystawił w dniu 10.12.2012 r. fakturę VAT nr (...) z terminem płatności przypadającym na dzień 09.01.2013r.

W związku z brakiem zapłaty powód wniósł przeciwko zleceniodawcy pozew o zapłatę.

Nakazem zapłaty z dnia 7 maja 2013 r. w sprawie V GNc 1049/13 wydanym przez Sąd Rejonowy w Zielonej Górze Wydział Gospodarczy zasądono od Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w Z. na rzecz powoda M. B. kwotę 34.476,90 zł. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 10.01.2013r. oraz kosztami procesu w wysokości 2.848 zł.

Dowód:

- odpis nakazu zapłaty – k. 18,
- postanowienie w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności nakazowi zapłaty z dnia 7.05.2013 r. - k. 17,
- akta Sądu Rejonowego w Zielonej Górze o sygnaturze V GNc 1049/13.

Na podstawie powyższego tytułu wykonawczego powód wystąpił do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Zielonej Górze Norberta Piskorz z wnioskiem o wszczęcie egzekucji.

Na skutek przeprowadzonego postępowania wyegzekwowano od dłużnika kwotę 14.577,00 zł.

Postanowieniem z dnia 30.12.2013 r. w sprawie sygn. akt KM 1988/13, Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Zielonej Górze Norbert Piskorz umorzył postępowania egzekucyjne przeciwko dłużnikowi Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w Z. wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji.

Dowód:

- akta KM 1988/13.

Pozwana E. L. pełniła funkcję członka zarządu spółki Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w Z. w okresie od dnia 10.01.2005 r. do dnia 02.04.2013 r.

W dniu 30.04.2013 r. pozwana zawarła z (...) Sp. z o.o. w W. umowę zbycia udziałów w spółce Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w Z..

Dowody:

- oświadczenie pozwanej o rezygnacji z funkcji prezesa zarządu – k. 36,
- protokół zwyczajnego zgromadzenia wspólników (...) sp. z o.o. – k. 26-27,
- umowa zbycia udziałów w spółce z o.o. – k. 28-30.

Pismem z dnia 16.12.2013 r. powód wezwał pozwaną E. L. do uregulowania zobowiązań spółki, których zaspokojenie z majątku spółki okazało się bezskuteczne. W odpowiedzi pozwana pismem z dnia 20.12.2013 r. odmówiła uregulowania należności informując, że od 05.04.2013 r. nie pełni funkcji prezesa zarządu spółki Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w Z..

Dowód:

- wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania, k. 13-14,
- pismo pozwanej – k. 12.

Wniosek o ogłoszenie upadłości spółki Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w Z. powinien zostać zgłoszony najpóźniej 15.03.2013 r.

Pozwana nie złożyła powyższego wniosku.

Dowód:

- opinia oraz wyjaśnienia biegłej sądowej mgr J. K. – k. 146-190, 223-224.

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie powód wskazywał, że pozwana pełniła w spółce Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w Z. funkcję prezesa zarządu spółki. Z uwagi na powyższe na podstawie art. 299 k.s.h. pozwana zobowiązana jest do zwrotu części zobowiązań spółki określonych w nakazie zapłaty, bowiem prowadzone postępowanie egzekucyjne wobec spółki okazało się bezskuteczne.

Zgodnie z art. 299 § 1 k.s.h. członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za zobowiązania spółki, jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna. Wskazać należy, że szeroka odpowiedzialność członków zarządu związana jest z sytuacją, gdy wierzyciele nie mogą zaspokoić się z majątku spółki. W takiej sytuacji wierzyciele byłiby na straconej pozycji, gdyż skoro nie ma majątku, z którego mogliby wyegzekwować swoje roszczenia, to nie ma mechanizmu ich zaspokojenia lub zabezpieczenia. Przeciwdziała temu art. 299 k.s.h., który przewiduje szczególną odpowiedzialność członków zarządu, będącą odpowiedzialnością za zobowiązania wobec wierzycieli. Odpowiedzialność członków zarządu jest odpowiedzialnością ustawową i wynika bezpośrednio z art. 299 k.s.h. Jest to odpowiedzialność subsydiarna, gdyż uzupełnia ona odpowiedzialność spółki w ten sposób, że gdy egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, dopiero wówczas można sięgnąć do majątku członków zarządu. Posiłkowy charakter odpowiedzialności oznacza też, że nie można zaspokoić się z majątku członków zarządu, jeżeli nie wykorzystano drogi sięgnięcia do majątku spółki i egzekucja w rzeczywistości była bezskuteczna. Odpowiedzialność jest odpowiedzialnością osobistą, co oznacza, że wierzyciel może sięgnąć do majątku osobistego członka zarządu i jest ona nieograniczona. Nie można, więc ustalić skutecznie granic dla wierzycieli, co do sięgnięcia do majątku członków zarządu. Solidarność odpowiedzialności oznacza, że wszyscy członkowie zarządu, ale między sobą (nie ze spółką), ponoszą odpowiedzialność za cały dług. Bezskuteczność egzekucji przeciwko spółce jest warunkiem odpowiedzialności członków zarządu. Oznacza to, że nie zaspokojono roszczeń w postępowaniu wszczętym i prowadzonym według przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w Kodeksie postępowania cywilnego. Egzekucja jest bezskuteczna, gdy odnosi się do jakiegokolwiek elementu majątku spółki, a nie całej jego masy. Wierzyciel w związku z tym musi wykazać się skutecznością wskazania odpowiednich składników majątkowych, z których może się zaspokoić. Nie ma potrzeby wykazywać, że wierzyciel wykorzystał wszystkie sposoby egzekucji, bo wystarczy tylko jeden. (A.Kidyba, Kodeks spółek handlowych. Objasnienia. Zakamycze 2001, wyd. II).

Powyższe rozważania doktryny są zgodne ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 21 września 2005 r. V CK 129/05, w którym wskazano, iż wcześniejsze uzyskanie tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce z o.o. jest niezbędne do zgłoszenia żądania spłaty długu spółki wobec członków jej zarządu. Ponadto wyrok Sądu Najwyższego

z dnia 21 października 2003 r. (I CK 160/02), stanowi, iż warunkiem koniecznym do poniesienia odpowiedzialności za zobowiązania spółki z o.o. przez członków jej zarządu jest uzyskanie przez wierzyciela przeciwko tej spółce wyroku zasądającego dochodzoną należność.

W niniejszej sprawie powód wykazał, że uzyskał orzeczenie zasądające od spółki Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w Z. należność dochodzącą złożonym w przedmiotowej sprawie pozwem pomniejszoną o należność wyegzekwowaną w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym pod sygn. akt KM 1988/13.

Specyfika odpowiedzialności odszkodowawczej członków zarządu spółki

z ograniczoną odpowiedzialnością przejawia się w tym, że gdy chodzi o dowód szkody wystarczy, że wierzyciel, który nie wyegzekwował swej należności wobec spółki, przedłoży tytuł egzekucyjny stwierdzający zobowiązanie spółki i udowodni, iż egzekucja wobec spółki okazała się bezskuteczna. Jeżeli członek zarządu nie udowodni, że szkoda wierzyciela była niższa od niewyegzekwowanego od spółki zobowiązania, to poniesie wobec wierzyciela odpowiedzialność do wysokości tego zobowiązania. Z omawianej regulacji wynika więc na rzecz wierzyciela domniemanie szkody w wysokości niewyegzekwowanego wobec spółki zobowiązania. (...) Taki rozkład ciężaru dowodu wskazanych okoliczności uważa się za uzasadniony tym, że wierzyciele (...) na ogół nie znają stanu interesów spółki, wiedzy w tym zakresie można natomiast wymagać od członków zarządu (tak uchwała Sądu Najwyższego z dnia 07.11.2008r., III CZP 72/08, OSNC 2009/2/20).

Zgodnie z art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. A zatem na podstawie tej reguły, ten kto, powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby obowiązany jest udowodnić okoliczności faktyczne uzasadniające jego żądanie, ten zaś kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje. Powyższe twierdzenia znajdują zastosowanie w postępowaniu przed sądami w sprawach cywilnych (a zatem i gospodarczych) i potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który stwierdził, że w myśl ogólnych zasad na powódzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie, a na stronie pozwanej obowiązek udowodnienia okoliczności uzasadniających jej wnioski o oddalenie powództwa (patrz : orzec. SN 3.10.1969 r., II PR 313/69 OSNCP 9/70, póż. 147 i orzec. SN 20.04.1982 r., I CR 79/82).

Powód powinien wykazać istnienie określonego zobowiązania spółki w czasie, kiedy pozwany był członkiem zarządu spółki, stwierdzonego w tym czasie lub później tytułem egzekucyjnym wydanym na rzecz powoda oraz bezskuteczność egzekucji tego zobowiązania przeciwko spółce. Pozwany natomiast, jeżeli chce się uwolnić od odpowiedzialności, powinien udowodnić jedną z okoliczności egzoneracyjnych określonych w art. 299 § 2 k.s.h.

Pozwana kwestionując zasadność żądania powoda wskazała, że z dniem 02.04.2013 r. przestała pełnić funkcję członka zarządu – tego dnia złożyła w siedzibie (...) sp. z o.o. rezygnację z funkcji prezesa zarządu. W dniu 30.04.2013 r. wszystkie udziały w spółce zostały zbyte na rzecz (...)sp. z o.o. z siedzibą w W.. Wszelkie roszczenia powinny być więc kierowane do (...) sp. z o.o. Pozwana podniosła, że od chwili rezygnacji z funkcji prezesa zarządu i zbycia udziałów pozwana nie miała żadnego wpływu na to, co się dzieje w (...) sp. z o.o. Dodatkowo pozwana wskazywała, że w chwili zgłoszenia rezygnacji z funkcji prezesa zarządu i do chwili zbycia udziałów sytuacja spółki była dobra, nie zachodziły przesłanki do złożenia wniosku o wszczęcie postępowania układowego lub upadłościowego.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, że nie polega na prawdzie twierdzenie pozwanej, jakoby w dacie powstania zobowiązania spółki (...) wobec powoda, nie pełniła ona funkcji członka zarządu. Z akt sprawy V GNc 1049/13 wynika, że Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w Z. w dniu 30.10.2012 r. zleciło M. B. wykonanie prac polegających na dostawie i montażu balustrad w obiekcie Bazy Śmigłowiec w P. przy ul. (...). Na skutek wykonanych prac powód M. B. wystawił w dniu 10.12.2012 r. fakturę VAT nr (...). W związku z brakiem zapłaty powód wniósł przeciwko zleceniodawcy pozew o zapłatę. Skutkiem powyższego było wydanie przeciwko spółce nakazu zapłaty z dnia 7 maja 2013 r. przez Sąd Rejonowy w Zielonej Górze Wydział Gospodarczy, w którym zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 34.476,90 zł. wraz z odsetkami ustawowymi oraz kosztami procesu w wysokości 2.848 zł. Jak zatem wynika z powyższego zobowiązanie spółki (...) względem powoda powstało jeszcze w 2012 r. Pozwana tymczasem zrezygnowała z pełnienia funkcji prezesa

zarządu w Przedsiębiorstwie (...) sp. z o.o. w Z. w dniu 02.04.2013 r., a swoje udziały w spółce sprzedała w dniu 30.03.2013 r. Niewątpliwie więc ponosi ona odpowiedzialność za zobowiązania spółki względem strony powodowej. Podkreślić należy, że członek zarządu spółki z o.o. nie ponosi odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h. za zobowiązania spółki, które nie istniały w czasie sprawowania przez niego mandatu, bo powstały dopiero później. Przesłankami odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h. są więc istnienie określonego zobowiązania spółki z o.o. w czasie, w którym dana osoba była członkiem zarządu spółki (a więc niepowstałego później), oraz bezskuteczność egzekucji tego zobowiązania przeciwko spółce czy to w czasie pozostawania przez tę osobę członkiem zarządu, czy to już po jej odwołaniu z zarządu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2011 r., II CSK 571/10, LEX nr 847124 oraz por. uchwałę SN z 28 lutego 2008 r., III CZP 143/07, Lex nr 346311). Wskazać należy, że dla odpowiedzialności członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zobowiązania spółki (art. 299 k.s.h.) ważne jest rozróżnienie powstania oraz wymagalności tych zobowiązań. Dominuje pogląd, że miarodajne jest istnienie zobowiązań, a nie ich wymagalność (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r. IV CKN 933/2000 LexPolonica nr 380660, z dnia 8 czerwca 2005 r. V CK 734/2004 LexPolonica nr 1631387, z dnia 7 grudnia 2006 r. III CSK 219/2006 LexPolonica nr 2027804, z dnia 2 lutego 2007 r. IV CSK 370/2006 OSNC 2008/A poz. 18 i z dnia 16 marca 2007 r. III CSK 381/2006 OSNC 2008/2 poz. 28). Przepis art. 299 k.s.h. nie określa odpowiedzialności członków zarządu jako odpowiedzialności za dług spółki czy za niespełnione świadczenia wynikające z zobowiązania spółki, lecz jako odpowiedzialność „za zobowiązania” spółki. Oznacza to, że stosownie do wymienionego przepisu odpowiedzialność ponoszą osoby będące członkami zarządu spółki w czasie istnienia zobowiązania, a ściślej rzecz ujmując - w czasie istnienia podstawy tego zobowiązania. Objęcie odpowiedzialnością członków zarządu wszystkich zobowiązań spółki, których podstawa istnieje w czasie, gdy sprawują oni funkcję członka zarządu, a więc także zobowiązań jeszcze wtedy niewymagalnych, jest - co do zasady - uzasadnione tym, że ogłoszenie upadłości, o które członek zarządu powinien wystąpić ażeby zapobiec bezskuteczności egzekucji, spowodowałoby wymagalność także zobowiązań niemających dotychczas tej cechy (art. 91 p.u.n.) - wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 11 lutego 2010 r., I CSK 269/2009, LexPolonica nr 2438715, Izba Cywilna Biuletyn Sądu Najwyższego 2011/5. W przedmiotowej sprawie niewątpliwym pozostawał zatem fakt, że pozwana co do zasady ponosi odpowiedzialność wobec powoda, bowiem jego zobowiązanie powstało w okresie, w którym pozwana pełniła w spółce funkcję prezesa zarządu.

W dalszej kolejności ustalenia wymagało, czy w chwili rezygnacji przez pozwaną z funkcji prezesa zarządu spółki (...) sp. z o.o. istniały przesłanki do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości (...) Sp. z o.o. Ustalenie powyższych okoliczności niewątpliwie wymagało wiadomości specjalnych. Z uwagi na powyższe, dopuszczono dowód z opinii biegłego z dziedziny rachunkowości J. K.. W wydanej opinii biegła sądowa wskazała, że z akt sprawy i dokumentacji sądowej można zidentyfikować tylko jednego dłużnika co do osoby i firmy oraz terminu i kwoty wymagalnej płatności. Jest to firma (...). Kwota w wys. 34.476,90 zł już na koniec stycznia 2013 r. jest przeterminowana co do terminu płatności o 22 dni. Jak wynika z akt sprawy opóźnienie w jej płatności jest tendencją długoterminową, nie wynikającą z przejściowych trudności płatniczych. W kwocie zobowiązań spółki (...) zarówno na 31.12.2012 r. jak i w późniejszym okresie, tj. na 31.03.2013 r. figurowały kwoty niespłaconych zobowiązań w wys. Co najmniej 400 tys. zł. Biegła wskazała, że jeżeli jeden dłużnik (...)któremu spółka (...) nie spłacała należnych zobowiązań może być podstawą uznania, że przesłanki konieczności złożenia wniosku o upadłość zostały spełnione – to wniosek ten powinien zostać złożony najpóźniej 15.03.2013 r. Wniosek taki nie został złożony przez pozwaną.

Zastrzeżenia do powyższej opinii zgłosiła strona pozwana wskazując, że biegła nie dysponowała wszystkimi dokumentami, niezbędnymi do wydania opinii, a które znajdują się w posiadaniu nabywcy udziałów pozwanej. Biegła przyjęła nadto błędne założenie, że spółka (...) otrzymała z Lubuskiego Pogotowia Ratunkowego należną jej kwotę 623.652,56 zł, co jest błędne. Lubuskie Pogotowie Ratunkowe nie zapłaciło wynikających z wystawionych faktur kwot na łączną wartość 623.652,56 zł. Dodatkowo pozwana wskazała, że firma (...) wadliwie wykonała balustrady. Została zgłoszona reklamacja przez co termin zapłaty został przesunięty i kwota dochodzona przez (...) stała się wymagalna później. Nadto wniosek opinii nie jest wnioskiem kategoriowym.

Na rozprawie w dniu 04.08.2015 r. biegła sądowa wyjaśniła, że miała ograniczony dostęp do dokumentacji księgowej, która była niezbędna do ustalenia wskaźników dotyczących powstania stanu niewypłacalności spółki. Biegła przyjęła

w opinii, że do spółki wpłynęła kwota wynagrodzenia od Lubuskiego Pogotowia Ratunkowego. Gdyby przyjąć, że ta kwota nie wpłynęła po 21.03.2013 r. wtedy sytuacja spółki uległaby pogorszeniu. Pozostałe należności spółki wynoszące na koniec grudnia 2012 r. 562,9 tys. zł nie zostały przez biegłą wzięte pod uwagę ponieważ, żeby je zweryfikować należałoby je zaktualizować zgodnie z ustawą o rachunkowości czyli stwierdzić czy ich ściągnięcie jest realne. Nie można wykluczyć, że z tych należności mogły wpłynąć do spółki jakieś kwoty od stycznia do kwietnia 2013 r. Hipotezy biegłej dotyczące płynności finansowej i sporządzenia bilansu w ujęciu statycznym i dynamicznym wynikały z uregulowań ustawy o rachunkowości. Te przeksięgowania były konieczne w 2013 r. w związku z aktywowanymi kosztami w bilansie na koniec 2012 r. Z uwagi na brak dokumentacji księgowej biegła nie jest w stanie dokładnie określić, kiedy nastąpił brak uregulowania zobowiązań. Jedynym pewnym zobowiązaniem spółki jest wierzytelność powoda. Od komornika sądowego biegła wie jednak, że spółka miała inne zobowiązania powstałe za kadencji pozwanej. Z bilansu nie wynika, które zobowiązania spółki są przeterminowane, bo bilans przedstawia obraz syntetyczny zobowiązań. Te dane powinny być zawarte w informacji dodatkowej do bilansu. W sprawozdaniu finansowym spółki za 2012 r. brak jest informacji analitycznej dotyczącej terminów płatności zobowiązań. Nie można ustalić czy zobowiązania stwierdzone w bilansie były przeterminowane na koniec 2012 r. Sprawozdanie finansowe spółki za ten rok jest niepełne – brak jest danych o przeterminowaniu zobowiązań. Biegła wskazała nadto, że brak jest danych dotyczących spółki za 2013 r. Kwota ściągnięta przez komornika w wysokości około 14.000 zł to prawdopodobnie zwrot podatku VAT z tytułu wykonania usług, które uprawniały spółkę do zwrotu podatku. Zwrot podatku następuje w okresie od 25 dni do pół roku od zgłoszenia deklaracji. Wierzytelność powoda została stwierdzona orzeczeniem Sądu i dlatego powinna być uznana jako bezpieczna.

W ocenie Sądu brak dostępu pełnej dokumentacji księgowej aktualnej na chwilę rezygnacji pozwanej z funkcji prezesa nie może w konsekwencji obciążać wierzyciela domagającego się zaspokojenia roszczenia w oparciu o treść art. 299 § 1 k.s.h. Wobec istnienia nieuregulowanych zobowiązań spółki, rezygnując z funkcji prezesa zarządu, a następnie sprzedając swoje udziały w spółce pozwana winna z należytą starannością zadbać o pozostawienie w spółce prawidłowej i pełnej dokumentacji księgowej, która umożliwiłaby wykazanie jej, iż w okresie pełnienia przez nią funkcji członka zarządu nie występowały przesłanki do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Należy podkreślić, iż to na pozwanej spoczywał ciężar wykazania, iż złożyła taki wniosek w odpowiednim terminie lub że nie występowały przesłanki do złożenia takiego wniosku. Brak możliwości wykazania tych okoliczności z powodu braku dostępu do dokumentacji księgowej spółki i niepełnego sprawozdania finansowego spółki obciąża w konsekwencji pozwaną.

Również ze względu na bezpieczeństwo obrotu gospodarczego nie można przyjąć, iż niemożność ustalenia daty powstania niewypłacalności spółki wynikająca z braku dostępu do dokumentacji księgowej i niepełnego sprawozdania finansowego spółki skutkuje uwolnieniem członka zarządu od odpowiedzialności z art. 299 § 1 k.s.h. Takie podejście stwarzałoby ryzyko niweczenia odpowiedzialności członków zarządu zadłużonych spółek poprzez sprzedaż udziałów w tych spółkach i zmiany w ich organach osobom w sposób, który powodowałby brak faktycznego dostępu do dokumentacji księgowej spółki np. osobie mającej miejsce zamieszkania poza granicami kraju.

W niniejszej sprawie spółka aktualnie nie ma organów uprawnionych do jej reprezentowania, a zatem nie można wygzekwować od niej wydania dokumentacji. Tak jak wskazano wyżej, zarówno rozkład ciężaru dowodu jak i względu aksjologiczne powodują, iż wynikające z tego trudności dowodowe obciążają pozwaną. W konsekwencji Sąd przyjął, iż pozwana nie wykazała przesłanej do wyłączenia jej odpowiedzialności na podstawie art. art. 299 § 2 k.s.h.

Sąd przyznał opinii biegłej pełną moc dowodową, albowiem została ona wydana zgodnie z zakresem wiadomości specjalnych i udostępnionym materiałem dowodowym. Zawarte w niej wnioski są logiczne i nie budzą żadnych zastrzeżeń, przy tym są zbieżne ze sobą. Sąd uznał ją za pełną, jasną oraz wewnętrznie spójną. Również wyjaśnienia złożone przez biegłą na rozprawie w dniu 04.08.2015 r. należy uznać za logiczne, oraz jasne.

Mając na względzie opinię biegłej oraz jej wyjaśnienia przyjąć należało, że w chwili pełnienia przez pozwaną w spółce (...) sp. z o.o. funkcji prezesa zarządu istniały przesłanki do wystąpienia z wnioskiem o ogłoszenie upadłości spółki w świetle przepisów ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. Nr 60, poz. 535 z późn. zm.). Zgodnie z art. 21 ust. 1 ustawy, dłużnik jest obowiązany, nie później niż w terminie dwóch tygodni od

dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, zgłosić w sądzie wnioski o ogłoszenie upadłości. Jeżeli dłużnikiem jest osoba prawna albo inna jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, obowiązek, o którym mowa w ust. 1, spoczywa na każdym, kto ma prawo go reprezentować sam lub łącznie z innymi osobami (ust. 2). Owe postawy ogłoszenia upadłości statuują przepisy art. 10-11 ustawy. Zgodnie z art. 10 upadłość ogłasza się w stosunku do dłużnika, który stał się niewypłacalny. Dalej art. 11 ust. 1 stanowi, że dłużnika uważa się za niewypłacalnego, jeżeli nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Dłużnika będącego osobą prawną albo jednostką organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, uważa się za niewypłacalnego także wtedy, gdy jego zobowiązania przekroczą wartość jego majątku, nawet wówczas, gdy na bieżąco te zobowiązania wykonuje (ust. 2).

W przedmiotowej sprawie, jak wynika z opinii biegłej oraz jej wyjaśnień spółka (...) sp. z o.o. nie realizowała wymagalnych zobowiązań wobec swoich wierzycieli w okresie, w którym pozwana pełniła w spółce funkcję prezesa zarządu. Wniosek o ogłoszenie upadłości powinien zostać złożony najpóźniej 15.03.2013 r. Pozwana wniosku takiego nie złożyła, a w dniu 02.04.2013 r. zrezygnowała z pełnionej funkcji. Nie ulega zatem wątpliwości, że ponosi ona odpowiedzialność za zobowiązania spółki względem powoda na podstawie art. 299 k.s.h.

Na marginesie wskazać należy, że za chybione należy uznać twierdzenia pozwanej, iż w chwili zgłoszenia rezygnacji z funkcji prezesa zarządu i do chwili zbycia udziałów sytuacja spółki była dobra, nie zachodziły przesłanki do złożenia wniosku o wszczęcie postępowania układowego lub upadłościowego. Jak wynika z opinii biegłej w powyższym okresie spółka znajdowała się w złej kondycji finansowej. Sytuacja ta uzasadniała zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości. W wyroku z dnia 13 grudnia 2007 r. I CSK 313/07 (LEX nr 479340) Sąd Najwyższy wskazał, że subiektywne przekonanie członka zarządu, że mimo niepłacenia długów spółce uda się jeszcze poprawić kondycję, a więc przekonanie że niespłacanie długów jest spowodowane przejściowymi trudnościami nie ma znaczenia dla oceny pierwszej przesłanki egzoneracyjnej przewidzianej w art. 299 par. 2 ksh, jeśli nie jest poparte obiektywnymi faktami uzasadniającymi ocenę, że spółka rzeczywiście miała szansę w możliwym do przewidzenia krótkim czasie uzyskać środki na spłatę długów, co uzasadniałoby wstrzymanie się z wnioskiem o upadłość.

Ostatecznie więc zasądzono od pozwanej na rzecz powoda kwotę 12.562,93 zł.

O odsetkach Sąd orzekł w oparciu o art. 481 k.c. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2006 r. (sygn. akt III CZP 118/06): „odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego (art. 481 k.c.) mają również odszkodowawczy charakter; stanowią świadczenie uboczne obok świadczenia głównego, mają więc wobec niego znaczenie akcesoryjne. Roszczenie określone w art. 299 k.s.h. powstaje w zasadzie w chwili bezskuteczności egzekucji wierzytelności objętej prawomocnym tytułem egzekucyjnym wystawionym przeciwko spółce, z reguły bowiem już wtedy, gdy egzekucja okaże się bezskuteczna, wierzyciele spółki dowiadują się o szkodzie i osobie odpowiedzialnej do jej naprawienia. Termin spełnienia takiego świadczenia odszkodowawczego nie jest jednak oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania. Wymagalność roszczenia należy więc określić zgodnie z art. 455 k.c., a zatem niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania i dopiero od dnia wymagalności świadczenia wierzyciel może, zgodnie z art. 481 k.c., żądać odsetek za opóźnienie w jego spełnieniu”.

Powód wystąpił o zasądzenie odsetek od kwoty 10.000 zł od dnia wniesienia pozwu, a zatem odsetki od wskazanej kwoty zasądzono od 09.01.2014 r.

W związku z tym, iż powód jest stroną wygrywającą proces o kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zasądzając od pozwanej na jej rzecz kwotę w wysokości 3046,00 zł.

Wysokość opłaty sądowej w niniejszej sprawie wyliczono stosownie do treści art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.).

O kosztach zastępstwa prawnego orzeczono na podstawie § 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów

pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. nr 163 poz.1349 z 2002 r.), dodawszy do tak określonej sumy kwotę 17,00 zł tytułem zwrotu kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Mając na względzie powyższe rozważania, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

SSR Wojciech Górniak